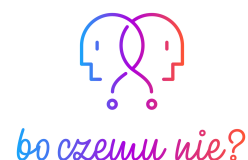


04.04.2025 r.



# #385

---

TRANSKRYPT ODCINKA

## Jakiego iPhone'a kupić wiosną 2025?

Partnerami tego odcinka podcastu są: [iDream.pl](https://iDream.pl) – gdzie już niebawem kupicie nowości od Apple, o których będzie dziś mowa, a także Ecamm – aplikacja do transmisji na żywo i produkcji wideo stworzona dla komputerów Mac. Jakiego iPhone'a kupić wiosną 2025?

[MUZYKA]

**Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.**

W dzisiejszym [odcinku](#) odpowiadam na, pojawiające się niezwykle często, pytanie od Was: Jakiego iPhone'a kupić wiosną 2025 roku? Sprawdźmy!

Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!

Zaczynamy.

---

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Czołem Moi Drodzy! Zanim zaczniemy przypomnę, że wszelkie linki do osób, przeczy i innych spraw, które padną w tym odcinku znajdziecie w opisie tego odcinka i pod adresem [boczemunie.pl/385/](https://boczemunie.pl/385/). Tam także namiary na mój newsletter okołotechnologiczny, który wysyłam w każdą sobotę o poranku. Sprawdź, może to coś dla Ciebie!

W sumie to sami prosiliście o taki odcinek, zatem właśnie z nim przychodzę. Mam wrażenie, że to efekt premiery iPhone'a 16e wywołał w wielu z Was pytanie: „Jakiego iPhone'a kupić wiosną 2025?”.

Dziś sprawdzimy, ale zanim to porcja ważnych informacji z ostatniego czasu; związanych z Apple oraz Q&A, bo pytań, jak zwykle zostawiacie całkiem sporo!

Zanim, pora na porcję ważnych informacji z ostatniego czasu związanych z Apple oraz odpowiedzi na Wasze pytania, bo ich zostawiliście, jak zwykle, całkiem sporo. I zaczynamy od najświeższej wiadomości, czyli premiery nowych, dosyć przełomowych z punktu widzenia, no właśnie, chciałoby się powiedzieć Europy, a nie Polski, ale po kolei systemów, a właściwie wersji systemów od Apple.

Zadebiutowały kolejno iOS 18.4, iPadOS 18.4, watchOS 11.4 – tu *disclaimer*, w momencie nagrywania tego odcinka jest 1 kwietnia i jeszcze ta aktualizacja nie wyszła, w sensie, ona wyszła wczoraj, ostatni dzień marca i została bardzo szybko wycofana przez Apple. Nie wiadomo, czy w momencie słuchania tego odcinka przez Ciebie jest ona już dostępna. Na ten moment, kiedy ja to nagrywam, nie jest. Także tutaj mała gwiazdeczka.

Idąc dalej, macOS Sequoia 15.4, dalej tvOS 18.4 i tym samym HomePod OS, a właściwie to oprogramowanie sprzętowe HomePoda, bo to nie jest oficjalna nazwa, także do wersji 18.4. I głównie to są wszystkie poprawki błędów z jednym małym wyjątkiem systemów mobilnych od Apple, czyli iOS 18.4 i iPadOS 18.4, bo one dostały w końcu długo wyczekiwane w Europie wsparcie dla Apple Intelligence. I teraz tak, nie mylić tego ze wsparciem dla polskiej Siri.

Jej dalej nie ma, natomiast jeżeli używacie Siri w języku angielskim, to tak możecie sobie na iPadach i iPhone'ach po aktualizacji do tych najnowszych wersji systemów włączyć właśnie Apple Intelligence. Ale to nie wszystko. Oprócz tego pojawiła się również aplikacja Apple Vision Pro. To jest nowa aplikacja automatycznie instalowana dla użytkowników Apple Vision Pro właśnie, czyli komputera przestrzennego od Apple, niedostępnego w ogóle w sprzedaży w Polsce. Coś podobnego jak aplikacja do obsługi Apple Watcha, czyli aplikacja zegarek. Oprócz tego w zdjęciach mamy kilka nowości, m.in. nowe filtry do wyświetlania lub ukrywania elementów na zdjęciach, zmiana kolejności elementów w kolekcjach typu multimediiów i narzędzia w aplikacji zdjęcia, spójne opcje filtrowania we wszystkich kolekcjach.

Tam w ogóle w tych filtrach się sporo zmieniło. Jest opcja sortowania albumów według daty modyfikacji w końcu. Bardzo fajna zmiana.

Osiem nowych emoji, w tym przedmioty, rośliny, jakaś buźka, ten Touch ID, ikonka, jakieś takie nowości. Sugestie ostatnich wyszukiwań w Safari, asystent konfiguracji, który pozwala tak naprawdę skonfigurować konto dla dziecka o wiele prościej niż do tej pory w ramach iOS. Limity aplikacji w czasie przed ekranem zachowują ważność teraz nawet po odinstalowaniu i ponownym zainstalowaniu aplikacji, na przykład przez dziecko.

I jeszcze mamy nowe widżety, na przykład dla aplikacji Apple Podcasts. To też nowość. Fajnie, że nad nią cały czas pracują!

App Store zawiera podsumowania, recenzje użytkowników, dzięki czemu można szybko uzyskać takie pomocne informacje od innych na temat danej aplikacji. Ambient Music, czyli to jest taka muzyka tła. Ona jest w tym momencie ukryta w centrum sterowania i to jest super rzecz, słuchajcie, jeżeli ktoś szuka jakiejś muzyki do pracy w skupieniu, czy medytacyjnej, czy do zasypiania, to właśnie odsyłam do Centrum Sterowania, do Control Center, tam sobie dodać kafelek Ambient Music, czyli muzyka tła i sobie właśnie można z różnych zestawów ręcznie dobranych list przez kuratorów Apple Music, przez kuratorów Apple tak naprawdę posłuchać tych ścieżek dźwiękowych poza w ogóle aplikacją Apple Music, nawet jeżeli jej nie macie zainstalowanej.

Przypominam, że można ją mieć niezainstalowaną w Unii Europejskiej, można sobie na jej miejsce wybrać inną domyślną aplikację do odtwarzania muzyki. Kolejne zmiany oczywiście nas nie dotyczą, bo obejmują dodanie nowych języków systemowych, czy wsparcia dla Apple Intelligence w innych językach, ale to nie o nas. Tak samo jak zmiany w Apple Fitness+ czy Apple News, więc o nich nie będę pozwolić się szerzej tutaj mówić, no bo i tak nas tutaj jakby nie dotyczą.

To co nas dotyczy, to jeszcze w kontekście jednego z poprzednich odcinków, gdzie rozmawiałem o aktualnej sytuacji rynku IoT, m.in. w ramach ekosystemu HomeKit, no to w końcu po zainstalowaniu tej aktualizacji możemy do HomeKita dodawać kompatybilne odkurzacze, takie roboty jeżdżące zgodne ze standardem Matter. O nim więcej było właśnie we wzmiankowanym odcinku o numerze 383. [Link w opisie oczywiście.](#)

Co to mater jest i na co pozwala tam, także pod właśnie iOS 18.4 możecie już te odkurzacze sobie dodawać. W iPadOS 18.4 zmian jest mniej. Oprócz tego, że

oczywiście Apple Intelligence weszło, no to jeszcze mamy pocztę, która ma teraz kategoryzacje podobne do tych na iOSie.

Podobnie zresztą na macOS Sequoia te kategoryzacje wiadomości się pojawiły. Ja z tego korzystam, aczkolwiek można to wyłączyć, gdybyście nie chcieli. No i te wszystkie zmiany związane ze zdjęciami również na macOSie i iPadOSie się pojawiły.

Jest jeszcze także aktualizacja do wersji visionOS 2.4, no ale od setek użytkowników komputera przestrzennego od Apple w Polsce przypuszczam jest liczony w osobach pojedynczych, także odnotowuję tylko z dziennikarskiego obowiązku. Oczywiście doradzam instalować systemy, doradzam robić wcześniej kopie zapasowe odcinków na ten temat. Nagrywałem od groma, łatwo je sobie wyrzucać w Google, albo w spisie odcinków na [boczemunie.pl](https://boczemunie.pl), także odsyłam śmiało.

Kolejny news: WWDC 2025 odbędzie się w dniach 9 do 13 czerwca tego roku. Jako wydarzenie online będzie dostępne bezpłatnie dla wszystkich deweloperów na całym świecie.

Zresztą nie tylko dla deweloperów, bo nie trzeba być programistą, żeby WWDC sobie pooglądać, w sensie te poszczególne sesje. Oczywiście wy możecie na mnie liczyć i spodziewać się odcinka podsumowującego po zakończeniu wszystkich dni, podkreślam wszystkich dni całej konferencji, na spokojnie, ponieważ WWDC to nie tylko Apple Event otwierający to święto deweloperów, ale także 4 dni warsztatów na miejscu w Apple Park w Cupertino i zdalnie przez aplikację Developers. Ja, jak co roku, wybrane sesje będę oglądał od A do Z. Po co? Ano po to, aby przynieść Wam nieco więcej niż tylko informacje, które i tak znajdziecie wszędzie w sieci.

Poszperam zatem za ukrytymi nowościami lub ich zapowiedziami, które często, umówmy się, wychodzą na sesjach programistycznych właśnie po WWDC. Często np. nowe sprzęty wtedy widać w kodzie np. wersji beta nadchodzących systemów, bo przecież wersję iOS 19 chociażby będziemy mogli zainstalować już pewnie wieczorem 9 czerwca w dniu tego Apple Event otwierającego całe wydarzenie. Także ja to wszystko zbiorę, przede wszystkim skupiając się na tych nowościach, o których Apple nie miało czasu powiedzieć w ciągu dwugodzinnej konferencji otwarcia 9 czerwca i do Was wrócę.

Kolejny news: AirPods Max z USB-C zyskały dźwięk przestrzenny w formacie bezstratnym z ultra niskim opóźnieniem dodatkowo. Po premierze właśnie iOS 18.4 oraz wszystkich innych systemów, a także z aktualizowanej wersji oprogramowania układowego, czyli firmware właśnie tychże AirPods Max odświeżonych z USB-C podkreślam dotyczy to tylko wersji z USB-C te słuchawki stają się jedynymi w portfolio Apple umożliwiającymi zarówno tworzenie jak i miksowanie muzyki z wykorzystaniem spersonalizowanego dźwięku przestrzennego ze śledzeniem ruchów głowy. Ważna uwaga na sam początek dotyczy to raz jeszcze tylko wersji z jesieni zeszłego roku czyli wersji z USB-C choć starszy model z Lightningiem, de facto posiadając ten sam SoC czyli H1, nie otrzyma przy tym tych samych nowości.

Dlaczego? Może kwestia leży w złączu USB-C ale szczerze wątpię. Będzie to tak czy owak działało tylko po przewodzie nowym przewodzie USB-C do miniJack który znajdziecie już teraz do kupienia w Apple Online Store za 179 zł on jest obowiązkowy, żeby ten dźwięk z ultraniskim opóźnieniem bezstratny właśnie, móc obsłużyć. Jak wiecie sam posiadam ten model słuchawek więc będę je wkrótce sprawdzał pod kątem nowości i nie ukrywam, że się z tych nowości cieszę.

A czy już nie lepiej byłoby żeby ten bezstratny format był dostępny przez połączenie bezprzewodowe? No jasne, żeby było! Ale nie jest. I tak, to jest zaskoczenie dla mnie bo szczerze nie spodziewałem się, że w ogóle Apple jeszcze cokolwiek wykrzesa więcej z chipu H1 ale jednak dało się to zrobić.

Dalej pozostawiam pytanie o poprzednią wersję, czyli z Lightning. Dlaczego ona tych nowości nie dostaje? Stawiam trzy kropki.

No dobra, biorę łyk kawy, a my przechodzimy do Q&A, czyli do odpowiedzi na Wasze pytania, których zostawiliście całkiem sporo i cały czas to robicie w anonimowym [formularzu](#), do którego link znajdziecie również w opisie tego odcinka.

Grzegorz pyta:

*Wspomniałeś wielokrotnie, że do RSS-ów używasz Readera. Teraz to się czyta i nazywa chyba Reader Classic. A do prasówki na później Instapaper. Czy nie myślałeś, żeby pożenić to ze sobą w duchu minimalizmu w jednej aplikacji? Przecież Reader ma możliwość odczytu w sobie artykułów zapisanych*

*w Instapaper. Moim zdaniem wygląda to ładniej niż w Instapaper.  
Pozdrawiam.*

Bardzo zawsze Grzesiku doceniam tego typu pytania i sugestie od Was, które u swojego źródła mają znajomość mojej osoby, większą niż mniejszą. To a propos tego minimalizmu. Bardzo doceniam!

Natomiast Grzesiek, jasne, że byłoby to bliższe całemu nurtowi minimalistycznego podejścia do technologii, ale nie wszędzie. Ten nurt jest uzasadniony, przynajmniej u mnie.

I tutaj tego uzasadnienia nie ma z błahego, naprawdę błahego totalnie powodu, a mianowicie mnie się podoba surowość Instapaper i fonty, które tam są dostępne, a których nie ma w Reader Classic. Instapaper używam od 2012 roku, a powstało w ogóle w 2008, bo stworzył go, to taka ciekawostka, Marco Arment, ten sam, który stworzył później Overcasta. To zamierzchłe czasy, ale także dla Marco, nie ukrywam, używam właśnie tego pierwowzoru wszystkich dalszych i kolejnych projektów podobnych aplikacji właśnie po dziś dzień.

Dzięki Grzesiek jeszcze raz za pytanie, bardzo fajne!

Pacyfik:

*Krzysztofie, jaki model słuchawek od Apple byś obecnie polecił do słuchania muzyki i podcastów podczas spacerów? A może bardzo poczekać na nowy model słuchawek?*

Tutaj Pacyfik, od razu mam okazję, to odpowiem na takie dodatkowe pytanie tego odcinka, oprócz tytułowego, a mianowicie, jakie AirPods kupić wiosną 2025 roku? No więc tak, do twoich zastosowań, o których tutaj piszesz, wybór, moim zdaniem, masz pomiędzy AirPodsami 4 bez ANC, bo nie wspomniałeś w ogóle nic o redukcji hałasu, lub AirPodsami Pro drugiej generacji dostępnymi na licznych promocjach.

Tutaj naprawdę decydują indywidualne upodobania, to czy lubisz słuchawki dokanałowe, czy douszne, no i cena, nie ukrywajmy. W ramach promocji wielkanocnej iDream masz zniżkę na lepszy wybór, według mnie, bo lepszy sprzętowo, m.in. wspierający świetnie działające badanie słuchu, czyli AirPods Pro

drugiej generacji z USB-C, cenie 1149 zł, teraz do świąt wielkanocnych. Oczywiście można też szukać na innych promocjach tych słuchawek.

Przy okazji, wspomnę również, że AirPods Max z USB-C, o których była mowa wcześniej, są przecenione w iDream na 2299 zł, także do Wielkanocy. Jeżeli ktoś szukał, albo polował na jakąś okazję, to może to jest coś dla Was i dobry moment. Zanim przejdziemy do głównego tematu, pozwólcie jeszcze, że w kontekście WWDC wspomnę o partnerze drugim tego odcinka, czyli aplikacji Ecamm.

Jest to aplikacja, dlatego wspominam w kontekście WWDC o niej, no dlatego właśnie, że jest to aplikacja *State Of The Art* platformy macOS, czyli napisana natywnie na tę platformę i bardzo się z niej dobrze korzysta, sam korzystam i chwalebę sobie. Ecamm to jest aplikacja do transmisji na żywo i produkcji wideo stworzona właśnie dla komputerów Mac. Możecie także nagrywać odcinki audio np. z gośćmi, również używając Ecamm. Przypominam, że z kodem BOCZEMUNIE25 dostajecie 15% zniżki na pierwszą płatność, jako nowi klienci, za dowolny plan miesięczny, albo roczny Ecamm. Możecie też skorzystać ze specjalnego linku w opisie i o to Was proszę i do tego zachęcam!

Także w celu pobrania darmowej wersji testowej, mnie to pokaże, że Ecamm jest dla Was interesujący. Z góry za te kliki dziękuję. Więcej o Ecamm znajdziecie [w odcinku nr 318](#) tego podcastu, tam pełna recenzja tej aplikacji.

## **A my przechodzimy do głównego tematu odcinka: Jakiego iPhone'a kupić Krzysiu wiosną 2025 roku?**

No to odpowiadam!

Zacznę w ogóle od wytłumaczenia Wam sytuacji z iPhone'em 16 Plus.

Bo rozważałem go i mówiłem, że tutaj będę się przesiadał na niego, a ostatecznie jak już parę osób zauważyło, skończyłem na iPhone 16 Pro, od którego w ogóle te testy jesienią zeszłego roku zacząłem.

O powodach dlaczego tak się stało mówiłem szeroko [w 378. odcinku](#). Odsyłam Ciebie właśnie tam. Dzisiaj krótko: Otóż wiecie, że od lat powtarzam, że technologia musi służyć nam, a nie my jej. I my, jako recenzenci technologii, mamy dostęp do większości flagowców, ale bycie takim twórcą technologicznym ma też swoje ciemne strony. Jedną z nich jest ciągle brak stabilności, moi drodzy. Gdy

przeskakujesz z flagowca na flagowiec. W ramach testów. Wiem, że wiele osób oddałoby bardzo wiele za taką możliwość, ale wiem też jak wpływa to na mental. Mój mental. Ja naprawdę lubię poczucie własności i stabilności, a linię Pro znam od lat. I kupując taki model mam spokój na co najmniej 3 lata w przód.

Prywatnie. Możliwe, że z 16 Pro nawet dłużej. I choć testowałem model 16 Plus, to gdy podjąłem próbę przejścia na niego jako telefon prywatny do codziennego użytku, odpuściłem na etapie przywracania kopii lokalnej zapasowej iOS z jednego powodu. Był za duży. Serio! Po prostu wiedziałem, że większy rozmiar w życiu nie będzie tym rozmiarem dla mnie.

Skoro był za duży, skoro jak już przyszło co do czego, stwierdziłem, że nie, to jednak nie jest dobry kierunek, no to szanując swój czas, wiedziałem, że zamiast spędzać go na dodawaniu kolejnych kart płatniczych czy konfigurowaniu tych spraw, które się nie przenoszą z kopii zapasowej, wolę go mówiąc zupełnie wprost, spędzić z żoną. I to jest dziwne, ja wiem, ale moje i spójne ze mną. I mówię Wam o tym, ponieważ wielu twórców nigdy nie wspomina o tej stronie bycia recenzentem.

O tego typu jakby rozważaniach, tak? A ja postanowiłem, że będę o nich wspominał i będę z Wami szczerzy. Mógłbym tutaj powiedzieć, wymyślić jakiś inny powód, dlaczego nie przetestowałem w codziennym używaniu przez dłuższy okres tego telefonu, chociaż miałem taki plan. Ale po co? Powiem szczerze jak jest.

Testy nie muszą oznaczać niestabilności, ale ja na tyle sobie cenię ten święty spokój i na tyle dużo mówię Wam o tym, żeby technologia służyła Wam, a nie Wy jej, że aby zwrócić uwagę na to, na co poświęcam czas, to ta decyzja jest dla mnie dosyć prosta. I tutaj nie zrobiłem wyjątku. A teraz przechodzę do pytania postawionego w tytule.

Podzieliłem odpowiedź na trzy kategorie klientów łamane na trzy kategorie pytań od Was, które dostaję najczęściej i z którymi najczęściej się spotykam. Pierwszą są osoby, które po prostu chcą sprawdzić, czy iPhone jest dla nich. Szukając czegoś nie z segmentu pro, ale co pozwoli im w miarę przetestować najnowsze rozwiązania od Apple i podjąć decyzję, czy zostają z iOS, czy wracają do Androida.

I tutaj polecam dwa modele. iPhone'y 15 i 15 Plus, bo tutaj sprawdzicie także dynamiczną wyspę, więc to podaję jako pierwszy wybór. Teraz w promocji iDream

macie do Wielkanocy podstawowe modele z linii 15, z których ceny zaczynają się od 3199 zł, a za model 15 Plus 3699 zł.

Natomiast polecam także najnowszego iPhone'a 16e, na który szybko promocji nie będzie, ale cena wyjściowa to 2999 zł. Patrząc na to jednak, ile więcej dostajecie z 15-stką podstawową? Te 200 zł więcej to jest dla mnie na ten moment wybór dosyć oczywisty, o ile, tu bardzo ważne zaznaczenie, o ile nie zamierzacie testować Apple Intelligence. Jeżeli chcecie przetestować w języku angielskim i chcecie kupić telefon pod kątem wiary w to, że język polski wkrótce zostanie dodany, no to macie wybór inny.

Albo idziecie w model 16e, albo w podstawowe modele 16, jeżeli budżet na to nie pozwala. Nie polecam przy tym dla tej kategorii już niczego z Lightning'iem.

Z szacunku dla Was, bo po prostu będąc takim *Switcherem*, przesiadając się z świata Androida i sprawdzając ten świat iOS'a, no trochę głupio mi jest polecać telefon do sprawdzania świata ze złączem, który jest z poprzedniej epoki, nie? Trochę to nie fair.

Więc postanowiłem wykluczyć tutaj modele z Lightning. Druga grupa to osoby, które szukają dobrego telefonu służbowego dla swoich pracowników i są przedsiębiorcami. Tutaj z uwagi na baterię, i to jest główny argument, polecam tylko i wyłącznie w horyzoncie na 3 do 5 lat model 16e.

Jest to idealny telefon firmowy teraz, najtańszy zresztą w portfolio Apple. Można go sobie wziąć w *leasing*, można go sobie wziąć w najem jako flotę firmową, także w iDream. Także tutaj dla mnie wybór jest oczywisty.

Zresztą przy recenzji modelu 16e mówiłem, że to jest właśnie telefon stworzony dla firm, na ich potrzeby, dla pracowników po prostu. To zdanie się nie zmienia. Trzecia grupa to ci, którzy mają modele starsze niż iPhone 13 i szukają aktualizacji na kolejne, ja wiem 2-4 lata. I tutaj bezsprzecznie polecam iPhone'y 16 i 16 Plus moi drodzy. Odpowiednio za 3699 i 4199 zł w iDream z okazji świąt teraz. Mówimy o modelach podstawowych w tych cenach.

A jeżeli jesteście użytkownikami Pro i wiecie o tym, do czego wykorzystujecie możliwości Pro, no to 16 Pro i 16 Pro Max. Nie ma moim zdaniem sensu czekać do premiery nowej konstrukcji z linii 17, ani nawet brać 15 Pro i Pro Max, choć wspierają też Apple Intelligence ze względu na problemy termalne, mówiąc zupełnie

wprost. Więc jeżeli cenicie sobie stabilność na lata, zwłaszcza przy obecnych cenach modeli Pro, to spokojnie możecie iść w aktualny *line-up* 16 Pro, 16 Pro Max odpowiednio za 4799 i 5799 zł za wersję Pro Max podstawowej pojemności właśnie w iDream z okazji tej promocji.

Dlatego, że po prostu jest to inwestycja na lata. Jest to sprawdzona konstrukcja. Nie wiadomo jak się będą zachowywały te, według plotek, jeżeli im wierzyć, cieńsze konstrukcje, które zadebiutują w tej jesieni.

Ja wyznaję zasadę, zresztą prywatnie też takiego iPhone'a będę kupował dla siebie, że wolę zainwestować na ten okres po zmianie wyglądu ten okres do modelu 18, 18 Pro właśnie w sprawdzoną starszą konstrukcję aktualną, która ani nie ma problemów termalnych, ani nie trzyma słabo na baterii no i przede wszystkim ma to wszystko co w tym momencie, no nie chcę sobie mówić teraz, kiedy to nagrywam jest najlepsze, co ma Apple do zaoferowania. A co z modelami 15 i 15 Plus dla tej grupy? Jeżeli naprawdę te 500 złotych różnicy jest problematyczne, to oczywiście można iść w podstawowe 15. Jasne, ale z uwagi na wygląd urządzenia, brak wsparcia dla Apple Intelligence też brałbym jednak 16, bo to jest świetny sprzęt i od zeszłej jesieni mam mega dużo osób w swoim środowisku, którym poleciłem te telefony, które kupiły te telefony.

Nie narzekają absolutnie na 60 Hz ekran i wiem, dla niektórych jest to problem, totalnie to szanuję, dla mnie prawdopodobnie to nie byłby problem. Natomiast, co do zasady, podstawowa 16 mogłaby być moim codziennym telefonem, gdybym na przykład szukał czegoś tańszego niż model Pro, nie był przyzwyczajony do kamer na przykład w modelach Pro, czy do wykończenia modeli Pro, bo też nie przepadam za czymś innym niż stal nierdzewna albo właśnie właśnie tytan, choć wolałem stal, mówiąc zupełnie wprost. To podkreślę, te 60 HZ w ekranie dla mnie nie ma żadnego problemu, nie jest wyznacznikiem, ale dla kogoś może być totalnie to, rozumiem.

Czwarta grupa to studenci, dzieciaki i seniorzy. No i tutaj wiem, że ogromne znaczenie może mieć budżet, ale nie każdy chce brać telefon na raty, czy wynajmie cokolwiek. Więc jeżeli macie do 2500 złotych na nowy telefon i przeboleje cię Lightning, to mam dwie propozycje.

iPhone 14 za 2599 w iDream teraz lub 13 nawet za 2199 złotych i kiedy jest to telefon dla seniora myślę sobie, że to jest dalej bezpieczny wybór, dobry wybór bo

tam nie potrzeba niczego lepszego, niczego więcej podobnie jak dla młodego dziecka tak samo, czy ucznia. Ale jeżeli chcecie dołożyć już i mieć coś w zamian, ciekawego, no to ten iPhone 15 nadal myślę za 3199 będzie najlepszym wyborem na lata dla tych grup docelowych. I mówię dla seniorów tutaj, spośród tych wszystkich trzech grup, które wymieniłem myślę, że gdybym ja to miał kupować dla mojego dziadka, czy babci, kupowałbym model 13, ten najtańszy, który jeszcze ma sens teraz.

Myślę, że to by był sprawdzony nadal wybór na lata i będzie ten telefon jeszcze spierany, minimum 2 lata od dzisiaj, także tutaj spokojnie No i przypominam, można go chociażby w iDream teraz za 2199 zł kupić, pewnie gdzieś się jeszcze da taniej znaleźć, ale no, bardzo często się w ogóle w dyskusji dla seniora o telefonie pomija te modele jeszcze, a to są całkiem dobre telefony, nie? I ja na przykład nie mam przekonania, że dla dziadka, czy babci trzeba kupować model 16e, w sensie, wiecie, no można, nie? *The Greatest*, który teraz jest z tych podstawowych. Pytanie, czy trzeba, nie? Czy nie jest wystarczające jeszcze to właśnie z portfolio wcześniejszych, nie? Generacji 14-stki moja żona dalej używa i na razie się nie zamierza przesiadać i jest zachwycona tym telefonem także długo jeszcze będzie wspierany zresztą. Oczywiście, jeżeli ktoś akceptuje Lightning, tak jak powiedziałem

A użytkownicy pro? Jeżeli jesteś użytkownikiem pro, drogi użytkowniku, to wiesz, co kupić Ja naprawdę, moi drodzy, wychodzę z takiego założenia, serio, z ręką na serduchu Jeżeli nie wiesz, czy jesteś użytkownikiem pro, to na 95% wystarczy Ci aktualnie iPhone 15, 16 pod kokardę i to na wiele lat A jeżeli jesteś użytkownikiem pro, to wiesz po prostu, że nim jesteś...

A co z iPadami? Ktoś zapyta

Temu poświęcę osobny odcinek, wkrótce ale jeszcze dzisiaj, mając Waszą uwagę, zdradzę, że nabyłem po roku testów własnego, prywatnego iPada Pro M4 w rozmiarze 11 cali, w kolorze Silver rzecz jasna, o pojemności 256 GB z LTE To jest tablet dla mnie na najbliższe 3-4 lata. Zdecydowanie wystarczy mi tyle pojemności zawsze wystarczało, zawsze będzie wystarczać jeszcze nawet z połowy nie zajmę nawet. Jest to dla mnie podstawowy komputer mobilny, jest to mój ulubiony kolor srebrny, w którym zawsze prywatnie wybieram urządzenia jeżeli mam taki wybór. Do tego mam oczywiście klawiaturę, nawet mam dwie dlatego, że mam jedną Magic Keyboard w kolorze czarnym na wyjazdy no i Magic Keyboard w kolorze białym pasującą bardziej do tego iPada srebrnego, po prostu na wszelkie inne okazje

niewyjazdowe, bo ja po prostu lubię białe rzeczy. Ja dam znać w ogóle, po paru miesiącach testów, tego białego tej białej klawiatury do iPada Pro, jak ona się spisuje bo spodziewam się, że będzie o wiele lepiej niż było poprzednio, z uwagi po prostu na to, że już przy nadgarstkach mamy aluminium srebrne tam się najbardziej te klawiatury starsze żółciły, czy tam brudziły po prostu zresztą te najnowsze do iPadów Air, no niestety właśnie nie mają tam aluminium, tylko mają też ten materiał to jest ich największa wada swoją drogą... Ale no zobaczymy jak będzie tutaj bardzo jestem zadowolony z tego, że te decyzje podjąłem, że już mam tego prywatnego zaktualizowanego swojego iPada. Ten rok testów bardzo dużo dał, przekonałem się do tego urządzenia w 100% zakładając mój horyzont inwestycyjny w sensie ja naprawdę sprzedam tablet co 4-5 lat i po prostu ja bym nie był w stanie wydać złotówki na coś co wiem, że byłoby ciut tańsze, ale nie mają tego najlepszego aktualnie, wśród ekranów Apple, właśnie tego ekranu Apple Tandem OLED, co w nowych Pro z M4. To po prostu dla mnie byłoby to niepoważne mówiąc zupełnie wprost, ale to jest totalnie moje zdanie nie trzeba się z nim zgadzać swoją drogą.

Ja też polecam Wam zajrzeć na możliwości programu Trade-In dostępnego w iDreamie właśnie, bo ja na przykład z niego skorzystałem, bo miałem w szufladzie leżącego kupionego też iPhone'a 14 Pro którego zastąpił teraz ten testowy 16 Pro, a wkrótce mój prywatny 16 Pro. No więc skoro mogłem go zostawić w rozliczeniu kupując właśnie tego iPada Pro prywatnego, no to stwierdziłem, że po cholere trzymać taką elektronikę w szufladzie i tak też zrobiłem. iDream zresztą płaci bardzo fair stawki za te urządzenia, możliwy jest od kupy na firmę, w sensie jeżeli sprzęt był kupowany na firmę, więc tutaj bardzo dużo papierologii Wam odpada normalną macie umowę kupy na sprzedaży wszystko da się załatwić w salonie iDream raz, dwa, ja skorzystałem jestem mega zadowolony z tej opcji. Jasne, że mógłbym na ogłoszeniach lokalnych strzelać ten telefon drożej, gdzieś około 500 zł więcej pewnie za niego dostać, ale dla mnie brak problemów z papierologią tutaj i pewność, że załatwiam wszystko na miejscu od razu w rozliczeniu z nowym sprzętem wygrywa i jestem w stanie to ten zysk poświęcić, zresztą po prostu oszczędza to mój czas, więc w sumie wychodzi na zero.


Obecnie w iDream sporo iPadów także znajdziecie taniej do 300 zł taniej nawet w tej promocji wielkanocnej, którą tutaj bardzo dużo razy dzisiaj przypomniałem ale faktycznie te ceny są bardzo ciekawe, więc zajrzyjcie do nich, proszę na stronę, zobaczcie, może coś dla Was znajdziecie, jak nie z iPhonów, to może z iPadów,

Apple Watchy, słuchawek, MacBooków? Dużo jest generalnie fajnych cen z okazji tych świąt nadchodzących, zrobionych przez załogę iDream.

Na koniec prośba – jeśli jeszcze nie obserwuje na stałe tego podcastu, a jednocześnie go lubicie (bo dotrwaliście chociażby do tego momentu) – wciśnijcie odpowiedni przycisk Obserwuj w aplikacji, której go słuchacie lub dajcie suba na YouTube. Dzięki temu nic Wam nie umknie, a nam pomaga to walczyć z algorytmami platform *streamingowych*.

Słyszmy się za tydzień w piątek! Bo czemu nie?

[MUZYKA]

*Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę  gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.*

*Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.*

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]